

::R0343 : strona 7::

UCZTA WESELNA

A Jezus odpowiadając, mówił do nich znowu w podobieństwach tymi słowy: Podobne jest Królestwo Niebios do pewnego króla, który sprawił wesele swemu synowi. I posłał swe sługi, aby wezwali zaproszonych na wesele, ale ci nie chcieli przyjść. Znowu posłał inne sługi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym: Oto ucztę moją przygotowałem, woły moje i bydło tuczne pobito, i wszystko jest gotowe, pójdźcie na wesele. Ale oni, nie dbając o to, odeszli, jeden do własnej roli, drugi do swego handlu. A pozostali, pochwycając jego sługi, znieważyli i pozabijali ich. I rozgniewał się król, a wysławszy swe wojska, wytracił owych morderców i miasto ich spalił. (BW – Mat. 22:1-7).

Niektórzy pytali się czy to nie jest ta sama przypowieść, opowiedziana wcześniej [chronologicznie – przyp. tłum.] przez ewangelistę Łukasza (Łuk. 14:16-24), którą przedstawił w bardzo podobnym stylu, lecz z innymi szczegółami. Ale czy to jest dokładnie to samo czy nie, to bez wątplenia obejmuje ten sam okres czasu, a mianowicie: Wiek Ewangelii. Pan Bóg rzeczywiście przygotował królewskie błogosławieństwa dla swojego Syna i zaprosił niektórych, by wraz z nim dzielili te wspaniałe błogosławieństwa. – (Efez. 1:4). Pan Jezus zaprosił najpierw Izrael jako naród, którego przedstawicielami za jego dni byli władcy i najwyżsi duchowni. Do tej pracy zatrudnił swoich uczniów jednakże ci słudzy zostali zlekceważeni – ci, których zaproszono odmówili przybycia. Drugie zaproszenie zostało im przedstawione w Święto Pięćdziesiątnicy przez innych sług; (za pierwszym razem uczniowie byli po prostu usprawiedliwionymi ludźmi, ale od dnia Zesłania Ducha Świętego stali się oni NOWYMI stworzeniami zrodzonymi z Pana Boga. 1 Piotra 1:3). Także i ta wiadomość została zlekceważona, znieważono i zabito większość Apostołów. A więc nic dziwnego, że ich struktura państwowa (miasto) była narażona na (ogień) gniewu na najwyższe władze i została doprowadzona do całkowitego upadku. Dokonała tego armia Tytusa pustosząc je w roku 70 naszej ery. W tym obrazie, jak w przypowieści w Ewangelii Łukasza, dwa zaproszenia były skierowane do Żydów; i tutaj także znajdziemy trzecie zaproszenie, aby się stali chrześcijanami – Dobra Nowina, czyli Ewangelia jest zaproszeniem podczas tego Wieku Ewangelii.

Wtedy [Król – przyp. tłum.] rzecze sługom swoim: Wesele wprawdzie jest gotowe, ale zaproszeni nie byli godni. Idźcie przeto na ROZSTAJNE DROGI, a kogokolwiek spotkacie, zaproście na wesele. Słudzy ci wyszli na drogi, sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych, i sala weselna wypełniła się gośćmi (BW – Mat. 22:8-10).

Gościńce, których dotyczył rozkaz, przedstawiają świat Chrześcijański, w którym, przez ponad 1800 lat [w chwili obecnej 1900 lat – przyp. tłum.], jest aktualne zaproszenie by przystępować do duchowej uczty. Wszyscy, którzy usłyszeli i przyjęli zaproszenie, mogą przyjść na przyjęcie. Wezwanie dociera nie tylko do ludzi dobrych, ale tych wszystkich, którzy mają ucho ku słuchaniu i przychodzą – „dobry czy zły”. Ponieważ wszyscy goście otrzymali szaty weselne (prawość Chrystusa) nie ma znaczenia jak byli nędzni czy obszarpani, kiedy otrzymali zaproszenie. Podczas wesela wszyscy są równi, jeżeli chodzi o ich stan poprzedni. Podczas przyjęcia wszyscy są akceptowani, jeżeli tylko są ubrani przez wiarę w prawość Chrystusa.

„Właśnie, kiedy byłem bez żadnego usprawiedliwienia.
Wtedy Twoja krew Panie została za mnie przelana,
I będziesz mnie prosił abym przyszedł do ciebie;
Och Jagnię Boga, przychodzę, przychodzę.”

Jak w przypowieści ewangelisty Łukasza, podczas wielkiej wieczerzy obecne są zarówno radość mieszająca się z ziemską goryczą oraz przyszłe rzeczywiste ucztowanie ludzi dzielących wieczną radość z Jezusem naszym Panem. W relacji tej jest to nazwane weselem. Syn Królewski – nasz Pan Jezus Chrystus ożeni się z panną młodą, która będzie obecna pośród zaproszonych na wesele. Ci jedynie, którzy poświęcili najwięcej w stosunku do tego, co posiadali, aby przybyć na to wesele zostaną nazwani zwycięzcami i zjednoczą się z Królewiczem, który także zwyciężył.

Pełna kontrola nad weselem dana jest Panu młodemu, bo jest „spadkobiercą wszystkich rzeczy” i w tej chwili obejmuje urząd jako Król. Przed małżeństwem (zjednoczenie) pojawi się on jako Król i będzie badać, czyli sądzić gości i wybierze zwycięzców (Obj. 3:21). Pośród zebranych gości, ujawni trzy klasy: zwycięzców, czyli [klasę panny młodej – przyp. tłum.], gości [weselników – przyp. tłum.] czyli przyjaciół oraz jednego spośród gości, który nie miał na sobie szaty weselnej. [Człowiek bez szaty przedstawia klasę ludzi – przyp. tłum.] którzy nie zrozumieli potrzeby uczestniczenia w sprawiedliwości Chrystusa. Nie zrozumieli także potrzeby odkupienia; aby wziąć udział w uczcie weselnej należy zostać odkupionym i przyodzianym w szatę zasługi Chrystusa.

Król przybyszy, dokonuje dwóch wyborów: Jeden pozbawia nieliczną klasę bez szaty weselnej przywileju gości – zostają związani i wyrzuceni do zewnętrznych ciemności świata. Klasie zwycięzców nadaje swoje imię i dział we wszystkim, co posiada, przez przyłączenie ich do siebie. W ten sposób stają się spadkobiercami Pana Boga, współspadkobiercami z Jezusem Chrystusem, ich Panem. Po ślubie, w radosnej chwale „Wielka Kompania” kochanych towarzyszek panny młodej będzie mówić, „Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu [Panu Bogu – przyp. tłum.] chwałę, gdyż nastało wesele Baranka, i oblubienica jego przygotowała się (Obj. 19:7).

Ci, chociaż nie zwyciężyli i nie stanowią klasy Panny młodej, niemniej jednak są ukochanymi obojga Państwa Młodych. Oni stanowią Wielkie Grono (Obj. 7:9 i Ps. 45:14) oraz nazywają się „dziewicami i jej towarzyszkami, podążającymi za nią,” które także wejdą do Królewskiego pałacu z zadowoleniem i radością. (Ps. 45:15). Będą gośćmi podczas wspaniałej wieczerzy a po tym, jak małżeństwo zostanie dopełnione cieszyć się będą świętem razem z Królewską Rodziną, jak to jest napisane o nich, „Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka” (Obj. 19:9).

Mat. 25:1-10 wydaje się pokazywać ten zamykający się okres czasu, kiedy do tych, którzy weszli podczas całego wieku Ewangelii, przychodzi Król Pan młody i ci z żyjących, którzy byli gotowi udać się na przyjęcie, weszli wraz z nim i to zakończyło Wysokie Powołanie – „drzwi zostały zamknięte”. Wierzmy, że odkąd wszedł Król, to dokonał przeglądu gości. Teraz jest ważny czas – czas próby. Kto zostanie wrzucony „do zewnętrznych ciemności” – stanu świata, z powodu zaprzeczania faktowi, że został odkupiony przez Pana Boga – ponieważ zdjął szatę weselną? „Kto pozostanie?” – i zostanie uznany za godnego, jako jego panna młoda „by stanąć przed Synem Człowieczym”. Przywdziejcie na siebie całą zbroję Bożą, żebyście mogli się ostać”.

W odpowiedzi na pytania zaniepokojonych o swój udział w Przyjęciu Weselnym, odpowiedzielibyśmy: Jeżeli usłyszałeś wołanie, czyli zaproszenie Ewangelii na ucztę z dobrych rzeczy przygotowaną przez Pana Boga, to czy usłyszawszy przyjąłeś je i zacząłeś karmić się obietnicami przed zamknięciem drzwi [Wysokiego Powołania – przyp. tłum.] ([artykuł był pisany – przyp. tłum.] 2-go października 1881 roku), to rozumiemy, że tak naucza Pismo Święte, masz jeszcze okazję by uczynić twoje wezwanie i wybór pewnymi – nawet do najwyższej pozycji jako Panna młoda Baranka. Nawet teraz w godzinie badania, niech każdy z nas odłoży na bok każde brzemie i odrzuci wszelkie ziemskie troski i z cierpliwością kontynuuje udział w wyścigu dla naszej nagrody Wysokiego Powołania.

=====

— Kwiecień 1882 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.